

Kraków, poniedziałek 12 grudnia Nr 54 (97)

Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Puchar Polski
największą imprezą piłkarską

W kwietniu roku przyszłego rozpoczną się atrakcyjne rozgrywki piłkarskie o Puchar Polski, w których weźmie udział rekordowa ilość ponad 4 tys. drużyn.

O cenne trofeum walczyć będą nie tylko drużyny pierwszej czy drugiej ligi, zespoły A, B, czy też C-klasowe, ale również kluby niezrzeszone w PZPN, wszystkie LZS-y oraz koła sportowe. Jak widzimy więc, mecze o Puchar Polski będą największą z dotychczasowych imprez piłkarskich a rozgrywanie spotkań pucharowych niewątpliwie przyczyni się do spopularyzowania i propagowania piłkarstwa w małych ośrodkach i na wsiach.

TRUDNOŚCI ORGANIZACYJNE

Zorganizowanie w pierwszym rzucie dwóch tysięcy spotkań, a następnie znalezienie terminów na dalsze rozgrywki stawia przed organizatorami tej gigantycznej imprezy sportowej poważne trudności.

Nie są one jednak nie do przezwyciężenia. Bezprzecznie najtrudniej będzie zorganizować pierwszą i drugą serię rozgrywek. W chwili kiedy na „placu boju" zostanie tysiąc zespołów, kiedy rozpoczną się dalsze rundy, sprawa będzie znacznie prostsza. Rozgrywki bowiem odbywać się będą **prostym, nieskomplikowanym systemem pucharowym, w którym przegrywający odpada.**

Dla tych drużyn, które przejdą przez następne sita eliminacyjne znajdą się napewno wolne terminy na rozgrywanie dalszych rund, tak że **w czerwcu 1951 roku na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie staną naprzeciw siebie już tylko dwa najlepsze zespoły,** którymi nie musi być koniecznie żadna ze znanych drużyn ligowych. I właśnie to, że rozgrywki o Puchar Polski dają wszystkim drużynom równe szanse, że wszystkie zespoły mają zapewniony równy start, — to jest tym decydującym czynnikiem świadczącym o popularności i celowości tej imprezy.

LOKALNE SPOTKANIA

Oczywiście zanim drużyny, które będą miały coś do powiedzenia przebrną do dalszych rund rozgrywek, muszą one zmierzyć się na swoim terenie z lokalnymi zespołami. Pierwsza i druga runda rozgrywek, — **to spotkania lokalne, które ze względu na duże wydatki związane z wyjazdami uboższych mniejszych klubów, muszą się odbywać w miejscowościach, w których dane kluby mają swoją siedzibę.** Nie można przecież narażać dajmy na to LZS Bieżanowianki czy Koła Sportowego przy PMT na kosztowny wyjazd do Wrocławia czy Poznania na rozegranie pucharowego meczu z tamtejszym zespołem B- czy C-klasowym. Znacznie prostszym będzie rozegranie dwóch a nawet trzech pierwszych rund pomiędzy lokalnymi przeciwnikami, a dopiero w następnych rundach drużyny, które odniosą zwycięstwa zmierzą się z przeciwnikami z innych okręgów.

Tak więc w roku przyszłym, równolegle do mistrzostw pierwszej i drugiej ligi, oraz do rozgrywek okręgowych **toczyć się będą atrakcyjne spotkania pucharowe, które swą masowością i atrakcyjnością usuną w cień wszystkie dotychczasowe tego rodzaju imprezy w Polsce.**

Zebranie dziennikarzy i publicystów sportowych

W środę 14 bm. o godz. 18, w lokalu Oddz. Krak. Zw. Zawod. Dziennikarzy RP, Rynek Kleparski 4, I. p., odbędzie się zebranie sekcji krakowskiej dziennikarzy i publicystów sportowych oraz przedstawicieli sportu krakowskiego i rzeszowskiego.

Tematem zebrania będzie nawiązanie ściślejszego kontaktu oraz współpracy pomiędzy prasą sportową a związkami i zrzeszeniami sportowymi na terenie województwa krakowskiego i rzeszowskiego.

70-tą rocznicę urodzin Józefa Stalina
uczci młodzież polska gigantyczną sztafetą



Masy pracujące całego świata przygotowują się do uczczenia zbliżającej się 70 rocznicy urodzin Wielkiego Nauczyciela Klasy Robotniczej i Wodza Międzynarodowego Obozu Pokoju — Tow. Józefa Stalina.

Z całej Polski nadchodzą codziennie meldunki o indywidualnych i zbiorowych zobowiązaniach produkcyjnych, podjętych w celu uczczenia święta mas pracujących całego świata.

Także młodzież polska, zdająca sobie w pełni sprawę z faktu, że wyrównanie startu życiowego zawdzięcza tym przemianom społecznym zachodzącym w Polsce, których źródeł szukać należy w Wielkiej Rewolucji Październikowej, manifestuje swą wielką wdzięczność i głębokie przywiązanie do osoby wielkiego Stalina.

Pogłębianie nabywanej wiedzy, czerpanie wzorów z obowiązkowości i tytanicznej pracowitości Tow. Józefa Stalina — oto wątek zasadniczy mnożących się z dnia na dzień — zobowiązań zespołów młodzieżowych.

Zewnętrznym przejawem serdecznych uczuć wdzięczności i przywiązania polskiej młodzieży do Tow. Józefa Stalina będzie ogólno-polska sztafeta ZMP, zorganizowana dla uczczenia 70 rocznicy Jego urodzin.

W dniu 13 grudnia z najdalszych wsi i miasteczek naszego województwa wyruszą sztafety piesze i konne; niosące meldunki o zobowiązaniach do miast powiatowych, w których odbędą się wiece z udziałem organizacji społecznych i politycznych, oraz miejscowego społeczeństwa.

Następnego dnia sztafety powiatowe piesze, konne, rowerowe lub motocyklowe dostarczą zbiorowe meldunki i pozdrowienia do Krakowa, gdzie wręczenie meldunków będzie zapoczątkowaniem wielkiej manifestacji społeczeństwa krakowskiego.

W dniu 15 bm. wiec centralny, zorganizowany w stolicy, skupi sztafety z całej Polski, niosące zbiorowe meldunki z miast wojewódzkich.

Ta olbrzymia, na krajową skalę zakrojona manifestacja młodzieży polskiej, — sportowa w formie, — ma w swej treści głęboką wymowę polityczną. Zmobilizuje ona i skupi wokół osoby Wielkiego Wychowawcy Młodzieży, — uświadomioną politycznie młodzież robotniczo-chłopską całej Polski.

Sztafeta ZMP będzie więc symbolem gotowości młodzieży polskiej, świadomej swej przynależności klasowej, do pokonywania wszelkich trudności i usuwania przeszkód na drodze do budowy socjalizmu w Polsce i uchwalenia pokoju na świecie.

Sztafeta ZMP będzie symbolem bojowej gotowości młodzieży polskiej do walki o ideały Towarzysza Józefa Stalina.

Słaby finisz Polonii
rozwiał ambitne plany warszawskich kolejarzy

Jednym z czwórki najpoważniejszych kandydatów do tytułu mistrzowskiego był zespół Kolejarza-Polonii (W-wa).

Drużyna ta od pierwszych rozgrywek aż do końca tabeli kroczyła w czołówce ligowej będąc na finiszu obok poznańskiego Kolejarza najgroźniejszym rywalem drużyn krakowskich w walce o tytuł mistrzowski. Zbytnia ufność w własne siły i przecenianie swych możliwości stały się powodem tego, że w końcowej tabeli ligowej „poloniści" zajęli czwarte dopiero miejsce, mimo, że na kilka tygodni przed zakończeniem rozgrywek byli bodajże najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrzowskiego.

Polonia we wrześniu br. miała **doskonałą passę, odnosząc szereg cenych zwycięstw. Pokonała ona kolejno Lechię 5:1, Gwardię w Krakowie 3:0, Legię 2:1 i Ruch 3:0 w Chorzowie.**

Niespodziewana porażka z AKS-em 0:3 pokrzyżowała ambitne plany drużyny warszawskiej. Dwukrotne remisy z Kolejarzem Poznań i Szombierkami 1:1, zwycięstwo nad Cracovią 2:1 i porażka z ŁKS-em 1:2 złożyły się w sumie na zdobycie zaledwie czterech punktów, które nie pozwoliły „polonistom" na zdystansowanie drużyn krakowskich i poznańskiego zespołu kolejarza.

Czwarte miejsce, jakie w końcowej tabeli zajęła Polonia, nie zadowoliło ambitnych warszawiaków, którzy zamierzają w przyszłym sezonie odegrać poważniejszą rolę niż w roku bieżącym.

Polonia w tegorocznych rozgrywkach **zdobyła cztery punkty na Lechii, którą pokonała 3:0 i 5:1, na swej imienniczce z Bytomia (zwycięstwa 2:1, 3:0) i na Legii (2:0, 2:1).**

Trzy punkty „zarobili" warszawscy kolejarze na **Szombierkach** i na **Ruchu,** dwa na mistrzowskiej drużynie **Gwardii** i wicemistrzu **Cracovii** oraz na **ŁKS-ie.** Jeden punkt uzyskała Polonia w spotkaniach z **Wartą, Kolejarzem (Poznań) i AKS-em.**

Do najlepszych zawodników Polonii należeli w bieżącym sezonie: bramkarz **Borucz** (dwukrotny reprezentant Polski), obrońca **Wołosz,** środkowy pomocnik **Brzozowski,** oraz **Świcarz i Ochmański w ataku.**

Środkowy napastnik Polonii Świcarz w roku bieżącym trzykrotnie prowadził atak pierwszej naszej reprezentacyjnej jedenastki.

Kto bronił barw Kolejarza-Polonii?...



BORUCZ HENRYK — bramkarz — lat 28, wychowanek Polonii, z zawodu urzędnik CSM.

WOŁOSZ ANTONI — obrońca — lat 29, z zawodu urzędnik, wychowanek Ruchu Piaseczno. W Polonii gra od roku 1946.

PRUSKI ZDZISŁAW — obrońca — lat 29, z zawodu ślusarz, wychowanek Polonii.

GIERWATOWSKI ZDZISŁAW — obrońca — lat 29, urzędnik Państwowego Instytutu Wodnego, rozpoczął grę w Orkanie, skąd przeszedł do Polonii.

ŁABENDA KAZIMIERZ — boczny pomocnik — lat 26, z zawodu księgowy, wychowanek Polonii.

WIŚNIEWSKI CZESŁAW — boczny pomocnik — lat 32, kierowca samochodowy, wychowanek Polonii.

BRZOZOWSKI EDWARD — środkowy pomocnik — lat 29, urzędnik Zarządu Miejskiego, wychowanek Polonii.

SZCZAWIŃSKI LEONARD — boczny pomocnik — lat 27, rzemieślnik, przedtem grał w Marymoncie.

JAŹNICKI HENRYK — prawy skrzydłowy — lat 32, absolwent Akademii Nauk Politycznych, wychowanek Polonii.

POPIOŁEK BOLESŁAW — prawy łącznik — lat 29, kierownik Zarządu Miejskiego.

ŚWICARZ TADEUSZ — środkowy napastnik — lat 29, kierowca samochodowy, wychowanek warszawskiej Skry, skąd przeszedł do Polonii.

SULARZ JERZY — lewy łącznik — lat 26, urzędnik, wychowanek RKS Wawer.

OCHMAŃSKI ZYGMUNT — lewoskrzydłowy — lat 27, urzędnik firmy Bacutil, wychowanek RKS Wawer.

SZCZEPAŃSKI ANDRZEJ — napastnik — lat 18, uczeń gimnazjalny, junior Polonii.

Dziś zostanie zamrożona płyta betonowa na Torkacie

Katowice, (tel. wł.). Radosną wiadomość dla hokeistów i łyżwiarzy możemy już podać w dniu dzisiejszym. Oto próba maszyn zamrażających na katowickim lodowisku, przeprowadzona w niedzielę — udała się w zupełności. Masy rur i różnych przyrządów po kilkunastu minutach pracy maszyn pokryły się grubym szronem. Wszystko klapowało na 102! W dniu dzisiejszym tj. w poniedziałek odbędzie się zamrażanie płyty betonowej, czyli właściwego lodowiska.

Wedle zdania fachowców zamrażanie powinno się udać w zupełności, a jedyna przeszkoda może być tylko padający deszcz, który również i w niedzielę padał bez przerwy.

Wszystko jednak przemawia za tym, że na sobotę dnia 17 grudnia sztuczne lodowisko w Katowicach zostanie otwarte.

Przygotowania do mistrzostw ZSRR w podnoszeniu ciężarów

Moskwa. Drużynowe mistrzostwa Związku Radzieckiego w podnoszeniu ciężarów rozpoczną się 16 grudnia w Czelabińsku. Wezmą w nich udział najlepsi zawodnicy 4-ech czołowych zrzeszeń: **WWS, Związków Zawodowych, „Dynamo" i „Spartaka".**

Eliminacją do mistrzostw ogólnoradzieckich były przeprowadzone uprzednio, mistrzostwa zrzeszeń. W czasie tych mistrzostw uzyskano wiele wyników, stojących na bardzo wysokim poziomie.

M. in. **Puszkarew** — mistrz „Dynamo" w wadze średniej — podniósł łącznie w trójboju olimpijskim 370 kg. Rekordzista świata **Nowak,** mistrz Związków Zawodowych w wadze półciężkiej, podniósł łącznie 405 kg. Doskonały wynik uzyskał także **Łaputin (WWS),** zdobywając mistrzostwo armii w wadze ciężkiej. Podniósł on w trójboju 402,5 kg.

Finlandia — Czechosłowacja 346:342,1 pkt. w gimnastyce

HELSINKI. — W rozegranym w Helsinkach międzypaństwowym spotkaniu reprezentacji gimnastycznych Czechosłowacji i Finlandii zwyciężyli **gospodarze 346:342, 1 pkt**

Porażka ze zwycięzcami olimpijskimi różnicą zaledwie 5 pkt. jest dużym sukcesem gimnastyków czechosłowackich.

Dwa nowe rekordy Polski w pływaniu

ŁÓDŹ. W towarzyskim meczu pływackim Warta (Poznań) pokonała ŁKS 82:81 pkt. Podczas zawodów **padły dwa nowe rekordy Polski w konkurencjach kobiecych. Proniewiczówna (ŁKS) przepłynęła dystans 100 m st. motyl. w rekordowym czasie 1:35,0, a sztafeta ŁKS-u 4×100 m st. zmien. w składzie Ciemniewska, Malinowska. Proniewicz i Nastałek uzyskała czas również lepszy od dotychczasowego rekordu Polski — 6:15,7. Ponadto rekord okręgu poznańskiego ustanowił Faedling na 400 m st. dow. — 5:23,5. Ciemniewska pobiła rekord okręgu łódzkiego na 100 m st. grzbiet. — 1:35,8.**

Zaczyk mistrzem Warszawy w szabli

WARSZAWA. Szermiercze mistrzostwa Warszawy rozegrane w sali „Ogniska" zgromadziły na starcie czołowych zawodników polskich z Sobikiem, Nawrockim, Foktem i Zaczykiem na czele.

Walki finałowe stały na dobrym i wyrównanym poziomie. Dobrą formę wykazali Fokt, Zaczyk i Czajkowski.

Wiele zastrzeżeń wśród fachowców budziły decyzje sędziów. Jedna z nich, przyznająca zwycięstwo Vortmanowi nad Foktem odebrała temu ostatniemu pewny niemal tytuł mistrza Warszawy. W rezultacie Fogt, Zaczyk i Czajkowski odnieśli po 5 zwycięstw i o pierwszym miejscu zadecydowała dogrywka między nimi. **W dogrywce weteran szermierki polskiej Zaczyk rozstrzygnął obie walki na swoją korzyść (z Foktem 5:3 i z Czajkowskim 5:0), zdobywając tym samym tytuł mistrza stolicy w szabli.** W walce o drugie miejsce Czajkowski pokonał Fokta 5:4.

Gdańska Spójnia umacnia się na czele ligi koszykowej

Rozegrane w ubiegłą sobotę i niedzielę spotkania o mistrzostwo ligi koszykowej **zakończyły się na ogół zwycięstwami faworytów.** Do niespodzianek zaliczyć jednak trzeba **porażkę koszykarzy Warty w Toruniu,** w którym to spotkaniu toruńscy kolejarze zdobyli pierwszy punkt w tegorocznych rozgrywkach ligowych.



Leader tabeli gdańska Spójnia wygrała u siebie z Wartą, umacniając się dzięki temu zwycięstwu na czele tabeli.

Poznański Kolejarz rozegrał dwa spotkania w Łodzi, zwyciężając Włókniarza, przegrywając natomiast z miejscową Spójnią.

Warszawski AZS zdobył punkty w spotkaniu z akademika krakowskimi, wygrywając również mecz ze świętochłowicką Stalą.

W Krakowie Gwardia pokonała zdecydowanie swego lokalnego rywala Cracovię.

Tabela rozgrywek ligowych przedstawia się następująco:

1. Spójnia Gdańsk	7	6	298:240
2. AZS Warszawa	6	5	280:200
3. Spójnia Łódź	6	5	345:292
4. Kolejarz Poznań	8	5	370:335
5. Warta	8	5	359:359
6. Gwardia Kraków	6	4	250:208
7. Włókniarz	6	3	297:284
8. AZS Kraków	7	2	226:296
9. Kolejarz Ostrów	7	2	202:278
10. Cracovia	5	1	195:221
11. Kolejarz Toruń	7	1	281:316
12. Stal (Świętochł.)	7	1	291:359

SPÓJNIA (GDAŃSK) — WARTA 42: 37 (19:14)

Rozegrane w Gdańsku spotkanie zakończyło się po zaciętej i na wysokim poziomie stojącej grze zwycięstwem gospodarzy.

KOLEJARZ (TORUŃ) — WARTA 59:45 (30:20)

Nieoczekiwane zwycięstwo Kolejarzy toruńskich którzy zagrali w tym spotkaniu nadzwyczaj ambitnie.

KOLEJARZ (POZNAŃ) — WŁÓKNIARZ 41:36 (15:17)

Pierwszy występ Kolejarzy w Łodzi przyniósł poznaniakom zwycięstwo w spotkaniu z miejscowym Włókniarzem. Kolejarze rozstrzygnęli zawody na swoją korzyść dopiero pod koniec meczu.

SPÓJNIA (ŁÓDŹ) — KOLEJARZ (POZNAŃ) 58:55 (36:32)

W spotkaniu tym zwycięstwo przypadło miejscowym, którzy przewyższali przeciwnika kondycją i lepszą dyspozycją strzałową.

AZS (WARSZAWA) — STAL (ŚWIĘTOCHŁOWICE) 79:57 (40:20)

W meczu o mistrzostwo ligi koszykówki zespół akademików warszawskich nie wysilając się zbytnio w przekonywujący sposób pokonał świętochłowicką Stal 79.57 (40:20).

Warszawianie pomimo, iż grali poniżej swych normalnych możliwości, przez cały czas posiadali przewagę i jedynie lekceważeniu przeciwnika zawdzięczać należy pokaźną stosunkowo ilość koszy, zdobytych przez ślązaków.

W zespole warszawskim na najlepszą notę zasłużyli **Bartosiewicz i Kamiński.** U pokonanych trudno jest kogokolwiek wyróżnić, zaznaczyć jedynie można, że najsłabszymi wśród słabych byli tym razem Nagórski i Girtler.

Widzów około 800 osób.

Walne Zebranie PZT

WARSZAWA. W Warszawie obradowało doroczne walne zebranie Polskiego Związku Tenisowego. W obradach wzięli udział przedstawiciele 12 okręgów PZT, delegat obradach wzięl. udział przedstawiciel Związkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu — Boski.

Na wstępie sprawy organizacyjne zreferował członek zarządu Zawadzki. Mówca zobrazował cyframi stały rozwój sportu tenisowego wśród szerokich mas społeczeństwa oraz dorobek całorocznej pracy zarządu. 12 okręgów PZT liczy obecnie 20 sekcji tenisowych zrzeszających 2.720 członków, w tym 2.021 ze sfer robotniczych. W roku sprawozdawczym było czynnych 201 kortów tenisowych oraz zorganizowano 163 imprez .

Osiągnięcia sportowe zawodników omówił kierownik wydz. sportowego Challier. Podkreślił on stały wzrost popularności tenisa szczególnie wśród mas pracujących oraz dalsze podniesienie poziomu wśród czołówki zawodników.

W dyskusji delegaci wysunęli szereg postulatów pod adresem nowego zarządu, które przyczynią się do usprawnienia pracy nowych władz PZT. Delegaci omówili również bolączki i trudności na jakie napotykali w pracy na swoich terenach. **Do największych z nich należał nieracjonalny rozdział sprzętu sportowego.** Zebrani podkreślili zgodnie, że tegoroczna praca zarządu PZT była najbardziej owocną w okresie powojennym za co wyrażono jednogłośnie ustępującemu zarządowi specjalne uznanie i podziękowanie.

Po zakończeniu dyskusji delegat GUKF płk. Czernik zapewnił o dalszej, jak najdalej idącej pomocy naczelnych władz sportu polskiego dla rozwijającego się, wśród ludzi pracy sportu tenisowego. Jednym z przejawów opieki Państwa nad zawodnikami **będzie wyznaczenie dorocznych nagród pieniężnych dla wyróżniających się zawodników, działaczy i trenerów.**

Krakowscy lekarze sportowi w trosce o zdrowie zawodników

W dniu 11 bm. odbyło się zebranie lekarzy sportowych zwołane przez zarząd okręgowy Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych, z udziałem dyr. WUKF-u mgr. Nowickiego. Po zagajeniu zebrania i zapoznaniu obecnych z treścią uchwały Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu przez przewodniczącego Zarządu Okręgowego SLS **dr Czapnickiego,** wygłoszone zostały referaty przez **dr dr Grochmalę i Zaleskiego.**

W Krakowie działają obecnie 2 poradnie sportowo-lekarskie w IV ośrodku zdrowia i w Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Batorego 3, zaspakajające narazie potrzeby miejscowego sportu. Poza tym w najbliższym czasie zostanie zorganizowana centralna wojewódzka poradnia sportowo-lekarska, obejmująca swoją działalnością teren całego województwa.

Poruszono również konieczność utworzenia przy akademiach lekarskich ośrodków naukowych medycyny sportowej i pogłębienia wiadomości fachowych lekarzy, szczególnie szkolnych i przemysłowych, w zakresie opieki lekarskiej nad uprawiającymi sport.

Po dyskusji uchwalono rezolucję następującej treści:

Lekarze sportowi w Krakowie na zebraniu dnia 11 grudnia 1949 po przedyskutowaniu uchwały KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu witają z radością powyższą uchwałę jako punkt zwrotny w dziejach polskiego wychowania fizycznego.

Zarząd okręgowy SLS stwierdza, że w związku z punktem 12 rezolucji zrealizuje w pełni uchwały Biura Politycznego i zapewni wszystkim uprawiającym wychowanie fizyczne i sport należytą i pełną opiekę lekarską.

Zarząd okręgowy SLS nawiąże w tym celu ścisłą współpracę z WUKF-em i Wojew. Wydziałem Zdrowia i rozwinie akcję mającą na celu podniesienie poziomu fachowego w zakresie kultury fizycznej i ideologicznego swych członków.

Zarząd SLS wita z radością utworzenie w Krakowie Centralnej wojew. poradni sportowo-lekarskiej i dołoży starań, by powstająca placówka spełniła swe zadania w wychowaniu nowego, zdrowego budowniczego Polski Socjalistycznej.

Gwardia wygrywa „derby Krakowa" w koszykówce

Gwardia—Ogniwo-Cracovia 42:33

Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem spotkanie miejscowych rywali Gwardii i Ogniwa-Cracovii przyniosło nie wysokie, ale zdecydowane zwycięstwo koszykarzom Gwardii.

Obie drużyny wystąpiły do zawodów w swych najsilniejszych składach. Faworytem spotkania była drużyna Gwardii, ale piłka koszykowa jest przecież również okrągła, toteż niespodzianka w postaci zwycięstwa biało-czerwonych nie była wykluczoną.

Większa rutyna, opanowanie, a przede wszystkim lepsza celność podań i strzałów zadecydowała jednak o zwycięstwie gwardzistów.

Zawody stały na dobrym poziomie i prowadzone były w szybkim tempie. Gwardziści przejmują inicjatywę od początku spotkania, zdobywając pierwsze punkty przez Arleta i Kowalówkę. Cracovia jest równorzędnym przeciwnikiem w polu, pod koszem jednak biało-czerwoni zawodzą w najbardziej pewnych pozycjach. **Gwardziści grają w tym okresie lepiej taktycznie,** a ich dobrze pomyślane akcje powiększają różnicę punktową tak, że do przerwy prowadzą oni 11 punktami.

Po pauzie początkowo stroną atakującą jest nadal Gwardia. Wydawało się, że „czerwoni" uzyskają wysokie zwycięstwo, jednak niespodziewanie opadają oni nieco z sił. Wykorzystują to przeciwnicy i grając teraz z wielką ambicją, przeprowadzają szereg udanych akcji, zmniejszając wydatnie niekorzystny dla nich stosunek koszy.

W drużynie zwycięzców wyróżnili się **Dąbrowski i Arlet,** u pokonanych na najlepszą notę zasłużyli natomiast **Ciesielski R., Laska i Łudzik.**

Punkty dla Gwardii zdobyli: **Dąbrowski 17, Arlet 8, Hegerle 5, Kowalówka i Wójcik po 3, Pawlik 4, „Asiu" 2, Paszkowski, Bartik po 1.**

Dla Cracovii **Ciesielski R. 8, Łudzik 8, Ciesielski J. i Laska po 5, Więcek 3, Będkowski i Pacuła po 2.**

Sędziowali pp. **Czmoch i Ujma** z Warszawy.

A. Z. S. (WARSZAWA)—A. Z. S. (KRAKÓW) 48:22 (22:11)

Spotkanie dwóch drużyn akademickich rozegrane w sobotę w Krakowie zakończyło się wysokim zwycięstwem gości.

Akademicy warszawscy przewyższali miejscowych tak techniką jak i kondycją, demonstrując wysoki poziom gry. Krakowianie jedynie przez pierwsze minuty gry byli równorzędnym przeciwnikiem — stopniowo jednak goście zdobywają przewagę, powiększając następnie stale różnicę punktową.

Koszykarze krakowscy na tle zespołu warszawskiego wypadli słabo. Najlepszy strzelec miejscowych Kozdrój był dobrze kryty i niewiele potrafił zdziałać. Pozostali zawodnicy nie wykazali zadawalającej formy.

Najlepszymi zawodnikami drużyny warszawskiej byli **Bartosiewicz,** oraz 19-letni **Kamiński,** który zapowiada się na dobrego koszykarza.

Punkty dla zwycięzców zdobyli: **Kamiński 16, Bartosiewicz 12, Popławski 8, Niciński 6, Dobrucki 4, Olesiewicz 2 i Christians 1.** Dla pokonanych: **Kozdrój 9, Obuchowicz 7, Groyecki i Mizia 2, Wołowiec i Łysakowski po 1.**

Zawody sędziowali bardzo dobrze pp. **Zajączkowski i Kościelski** z Łodzi.

KKCiM przystąpił do Zrzeszenia Sport. Unia

W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie Krakowskiego Klubu Cyklistów i Motocyklistów, przy licznym udziale członków. W zebraniu udział wzięli również delegat Rady Kultury Fizycznej i Sportu przy ORZZ insp. Zbroja, delegat Okr. Zrzeszenia sportowego Unia insp. Lichoń oraz przedstawiciele zarządu Unia-Groble.

Po sprawozdaniach z działalności za rok 1949 a w szczególności sprawozdaniu kapitana sportowego obrazującego dużą aktywność sportową, przystąpiono do głosowania nad wnioskiem o sfuzjonowanie się ze związkowym klubem sportowym Unia-Groble, co jednogłośnie uchwalono.

Tym samym Unia-Groble pozyskało jeszcze jedną silną sekcję jaką będzie sekcja kolarska i motocyklowa byłego KKCiM.

Sen zimowy piłkarzy



Warszawa — Olsztyn 12:4 w boksie

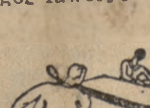
OLSZTYN. Rozegrane w Olsztynie towarzyskie spotkanie bokserskie między pięściarzami Warszawy i Olsztyna zakończyło się zwycięstwem gości w stosunku 12:4.

Wyniki poszczególnych walk (na pierwszym miejscu pięściarze Warszawy): W wadze **muszej** Szulim wygrał wysoko na punkty z Kargolem. W wadze **koguciej** Kubowicz pokonał Jasińskiego, w wadze **piórkowej** Perko uległ na punkty Łukasiewiczowi, w wadze **lekkiej** Żurawski zwyciężył przez poddanie się Mikołajewskiego. W wadze **półśredniej** Kwaśniewski wygrał przez t. k. o. w trzecim starciu z Szymańskim, w wadze **średniej** Olszewski przegrał na punkty z Rudzińskim, w wadze **półciężkiej** Ryś wygrał przez poddanie się Smółka a w wadze **ciężkiej** Kościeński zdobył punkty walkowerem.

Sędziował w ringu Fedorski z Gdańska. Widzów 2000.

Tylko ping-pongiści OGNIWO-CRACOVII bez straty punktu w mistrz. klasy „A" KOZTS

W sobotę i niedzielę rozegrano dalsze spotkania pingpongowe o mistrzostwo klasy A, w których na ogół faworyci odnieśli przewidywane zwycięstwa. Po ostatnich rozgrywkach na czele znajduje się nadal drużyna **Związkowca przed Cracovią,** która dotychczas nie przegrała żadnego meczu.



Ostatnie wyniki:

UNIA GROBLE — SPÓJNIA 9:0

Zasłużone i wysokie zwycięstwo Grobli, które wystąpiły w pełnym składzie z **Bobrowskim, Bczwińskim i Kościółkiem.**

OGNIWO-CRACOVIA — ZW. GARBARNIA 6:3

Punkty dla biało-czerwonych uzyskali: **Mamczarczyk 2, Dobosz 2 i Kowal 2.** Dla pokonaych **Grochot-**

OGN.-CRACOVIA — STAL CHRZANÓW 8:1

Honorowy punkt dla gospodarzy uzyskał Kosowski w spotkaniu z Lisińskim. Podkreślić warto, że mecz ten wywołał duże zainteresowanie chrzanowskiej publiczności, która tłumnie zjawiła się na sali.

STAL CHRZANÓW — SPÓJNIA 9:0 w. o.

Z powodu nieprzybycia drużyny krakowskiej chrzanowska Stal wygrała spotkanie walkowerem.

OGNIWO TARNOVIA — KOLEJARZ SUCHA 6:3

Dla zwycięzców punkty uzyskali: **Słowiński 2, Rofk 2 i Kokoszka 2.** Najlepszym zawodnikiem Kolejarza był **Skrzypek.**

UNIA MOŚCICE — KOLEJARZ SUCHA 5:4

Zasłużone zwycięstwo gospodarzy dla których punkty uzyskali: **Siwy 3, Słowik i Nowak** po jednym.

Aktualna tabela po ostatnich spotkaniach przedstawia się następująco:

1. Związkowiec	8	6	47:23
2. Ogn. Cracovia	5	5	38: 7
3. Unia Groble	8	5	42;30
4. Legia	7	4	38:25
5. Mościce	7	4	37:26
6. Tarnovia	7	4	36:27
7. Stal (Chrz.)	7	3	29:34
8. Kolejarz Sucha	7	2	19:44
9. Zw. Prądnik	5	1	13:32
10. Spójnia	9	1	16:65

Porażka siatkarek Gwardii

W dalszych rozgrywkach eliminacyjnych siatkówki kobiet o puchar PZKSS uzyskano ostatnio następujące wyniki:

Cracovia — Kolejarz 2:0, AZS — Spójnia 2:0, Gwardia — Cracovia 2:1, Krowodrza — Legia 2:0 i AZS—Gwardia 2:0.

Porażka siatkarek Gwardii w spotkaniu z AZS-em jest dużą niespodzianką, gdyż drużyna Gwardii była zdecydowanym kandydatem do tytułu mistrzowskiego. W drużynie akademickiej wyróżniły się młode juniorki **Matula, Podjo i Colówna.**

Piłkarze węgierscy rozpoczynają zaprawę zimową

(List z Budapesztu)

Budapeszt w grudniu.

Rozgrywki o mistrzostwo węgierskiej ligi państwowej w piłce nożnej zakończyły się i obecnie nastąpi dwumiesięczna przerwa zimowa w rozgrywkach. Po raz pierwszy będą to ferie w pełnym tego słowa znaczeniu, ponieważ odpowiednia komisja sportowa nie zezwoli w tym okresie na żadne spotkania towarzyskie, ani na mecze międzypaństwowe. Węgierski Związek Piłki Nożnej stoi bowiem na stanowisku, że zawodnicy po licznych ciężkich spotkaniach mistrzowskich niezbędnie potrzebują odpoczynku.

Okres zimowy wykorzystany zostanie w pierwszym rzędzie na poprawienie kondycji i na zaprawę zimową. Poczynione zostaną także starania w kierunku podniesienia sytuacji materialnej poszczególnych piłkarzy, przy czym wzorować się będzie w tym wypadku na doświadczeniach Związku Radzieckiego.

Zawodnicy klubu węgierskiego Vasas, który w tym roku gościł w ZSRR, wyrażają się z pełnym uznaniem i podziwem o wysokiej klasie piłkarzy radzieckich. Piłkarze ci mają zapewnione środki utrzymania. — Nie posiadają oni nic wspólnego z tzw. „primadonnami piłkarskimi", jakich było dość dużo w środkowej Europie, a którzy po okresie swej świetności, musieli żyć w skrajnej nędzy. W Związku Radzieckim każdy z zawodników oddaje się swojej pracy zawodowej, która pozwala mu na zdobycie niezbędnych środków utrzymania i uprawianie umiłowanego sportu.

Nowa organizacja piłkarstwa węgierskiego gwarantuje również pełną kontrolę nad treningami klubów.

Kadra reprezentacyjna będzie należycie uzupełniana bez żadnych przeszkód ze strony poszczególnych klubów, które niejednokrotnie z egoistycznych względów nie chciały dostarczyć swych piłkarzy do reprezentacji narodowej.

W programie zimowym przewidziano między innymi wspólne treningi, bez których nie do pomyślenia jest dobra forma reprezentacyjnej drużyny. W chwili obecnej posiadamy dwie pełne drużyny A i B, które będą razem trenować w czasie zimowych miesięcy.

Duże zrozumienie dla obecnych potrzeb okazał rząd węgierskiej republiki ludowej, pomagając w miarę możności Węgierskiemu Związkowi Piłkarskiemu w realizacji swoich zamierzeń.

Cel tych wszystkich inowacji jest jasny. Zmierzano do stworzenia silnej narodowej drużyny reprezentacyjnej.

W roku bieżącym piłkarska reprezentacja Węgier należała w środkowej Europie do najlepszych, uzyskując na 8 rozegranych spotkań międzypaństwowych 5 zwycięstw, 2 remisy i tylko jedną porażkę w meczu z Czechosłowacją w Pradze. Wyniki te pozwalają snuć duże nadzieje i w przyszłym sezonie.

Wspólne treningi powinny w krótkim czasie przynieść reprezentacji węgierskiej poprawę na tych pozycjach, które uważa się obecnie za najsłabsze, tj. na pozycji lewego skrzydła i w obronie. Pozycję środkowego napastnika obejmie taki zawodnik, który odznaczać się będzie dobrym strzałem, zwinnością i dużymi umiejętnościami technicznymi.

W kołach sportowych Budapesztu przypuszcza się, że Węgry w 1950 r. sprawią niespodziankę całemu światu. Powszechnie liczy się z wynikami, które daleko w cień usuną dotychczasowe sukcesy.

Już na wiosnę Węgry mają zakontraktowane trzy mecze międzypaństwowe, a to z Austrią, Czechosłowacją i Rumunią.

Z Polską rozegrają spotkanie 11 czerwca w Warszawie.

Program zimowy przewiduje również oprócz szkolenia kadry reprezentacyjnej daleko idące szkolenie piłkarzy klubów klas niższych. I w tym wypadku Węgierski Związek Piłkarski korzystać będzie z pomocy państwa, które tak jak i w innych państwach demokracji ludowej troszczy się o to, aby młodzieży stworzyć należyte warunki do bezpłatnego uprawiania sportu, w których osiągnęłaby zadawalające wyniki.

LASZLO BALOGH

Celne dośrodkowanie skrzydłowego



Skrzydłowy również musi umieć grać głową. Jeśli zachodzi tego potrzeba, zawodnik grający na pozycji skrzydłowego, nie czeka aż piłka spadnie na ziemię, lecz wyskakuje do piłki i głową dośrodkowuje aż na pole karne

Mistrz świata pokonany

Szwecja—Czechosłowacja 5:0 (1:0, 2:0, 2:0)

SZTOKHOLM (obsł. wł.). Rewanżowe spotkanie w hokeju na lodzie, pomiędzy reprezentacjami Szwecji i Czechosłowacji, rozegrane na stadionie olimpijskim w Sztokholmie, **zakończyło się tym razem nienotowaną porażką mistrza świata 0:5!**

Po piątkowym meczu — w którym Czechosłowacja wygrała 5:3 — spodziewano się wprawdzie większej bojowności ze strony Szwedów, ale to co działo się na stadionie sztokholmskim zadziwiło nie tylko 10-tysięczną widownię, ale i sam zespół.



Wszystko udawało się Szwedom. Grali jak nie ta sama drużyna, która została pokonana w piątek. Najlepszymi byli **Nurmella, Peterson, Carlson, i Erick Johansson, strzelcy bramek.**

Ale nie tylko oni grali dobrze. Cała drużyna zagrała doskonale, walcząc z wielką ambicją i bojowością przeciwko mistrzom świata. Widownia, która porwana została wspaniałą grą swej drużyny, brała żywy udział w meczu, dopinguiąc drużynę szwedzką okrzykami: „heja, heja, heja, Swerige!"

Na drużynie czechosłowackiej znać było przemęczenie piątkowym spotkaniem. Grała ona — poza bramkarzem Modrym — w tym samym zestawieniu co poprzednio, natomiast Szwedzi zmienili nieco skład. Nie grał Blomquist, którego zastąpił 100-kilowy Oke Anderson na obronie. O tę to obronę Anderson-Thumann rozbijały się wszystkie ataki czechosłowackie.

Słabiej jak zwykle zagrał Zabrodsky i Rozinak a całkiem słabo zagrał Stock.

PRZEBIEG GRY

Już w pierwszych pociągnięciach spostrzec było można, że Szwedzi są innym przeciwnikiem aniżeli w pierwszym spotkaniu. Walczą ostro lecz w granicach dozwolonych i stosują taktykę raczej defenzywną. Ataki czechosłowackie kończą się na obronie a strzały z daleka idą obok bramki.

Ładna akcja Lule Johansonna z Petersonem kończy się w 19 minucie **zdobyciem pierwszej bramki dla Szwecji.**

W drugiej tercji Carlson już w 5 minucie przestrzeliwuje z najbliższej odległości. Inż. Modry w bramce CSR. broni kilka niebezpiecznych strzałów Nurmelli i Ericksona a strzał Zabrodskyego wybił łyżwą Swanson.

Dziesiąta minuta w tej tercji przyniosła **drugą bramkę, którą zdobył Carlson.**

Gwałtowne ataki szwedzkie nie ustawały ani na chwilę, ale że i Czechosłowacy walczyli zacięcie w tej tercji gra stała się dość ostra i za bandę wędrowali kolejno Kobranow, Nurmella oraz Johansson i Carlson.

Trzecia tercja przyniosła szalone tempo. Drużyna CSR chcąc zmniejszyć porażkę narzuciła nie tylko ostre tempo ale i ostrą grę, oczywiście w granicach dozwolonych. Szwedzi którzy podjęli ostrą grę nadużywali wagi ciała.

Mimo przewagi CSR, Szwedzi potrafili jednak zdobyć dwa dalsze punkay ze strzałów **Carlsona w 13 minucie i na minutę przed końcem przez Petersona.**

Od chwili zdobycia tytułu mistrzowskiego Czechosłowacja została pokonana poraz pierwszy a pewnym usprawiedliwieniem może być dla niej. — dobra kuchnia szwedzka!

Sędziowali pp. **Hauser (Szwajcaria) i Ahlin (Szwecja).** Ten drugi za polskiego sędziego Michalika który nie przyjechał do Sztokholmu.

Górnik Radlin—Ogniwo Bielsko 3:2 (1:1)

BIELSKO (tel. wł.) W meczu towarzyskim ligowa jedenastka radlińskiego Górnika z trudem zdołała pokonać w Bielsku tamtejsze Ogniwo 3:2 (1:1).

Górnicy przewyższali przeciwnika techniką i taktyką gry, lecz niepotrzebnie nadużywali swojej przewagi fizycznej. Jedenastka miejscowych zagrała nadzwyczaj ofiarnie i ambitnie i w pełni zasłużyła na tak zaszczytny wynik.

Bramki dla Górnika zdobyli: **Kurzeja 2** oraz **Franke 1**, a dla miejscowych obydwie **Janiszewski** z rzutów karnych.

Widzów około 4 tysiące.

Spóźniona robinsonada



Nie należy czekać aż piłka przyjdzie na głowę, lecz trzeba do piłki doskoczyć i skierować ją do bramki, zanim bramkarz jej dosięgnie. Moment, w którym napastnik ubiegł bramkarza i strzelił bramkę głową, wskazuje nasze zdjęcie

Turniej bokserski w Lublinie

LUBLIN. W obecności 4 tys. widzów odbył się w Lublinie turniej bokserski z udziałem czołowych zawodników polskich. Najładniejsze walki stoczono w wadze muszej i koguciej. Wyniki techniczne:



W muszej Woźniak (Poznań) wygrał na punkty z Napieralskim (Wrocław). **W koguciej** Kasperczak (Wrocław) wypunktował ambitnego Kołodyńskiego (Lublin) **W piórkowej** Antkiewicz (Gdańsk) wygrał przez tko. w 2 rundzie z Pydą (Warszawa). **W lekkiej** Kudłacik (Wrocław) przegrał na punkty z Kazimierczakiem (Lublin). **W półśredniej** Musiał (Gdańsk) wygrał przez dyskwalifikację Maltza (Lublin). **W średniej** Paliński (Pomorze) przegrał na punkty z Trzęsowskim (Lublin). **W półciężkiej** Szymura (Warszawa) wypunktował Kosturkiewicza (Wrocław). **W ciężkiej** Drapała (Śląsk) znokautował w 2 rundzie Steca (Lublin).

Sędziował w ringu Marciniak, punktowali Dali, Nowakowski (Warszawa) i Kobiałko (Lublin).

Ruch Chorzów — Stal Katowice 2:2 (2:0)

KATOWICE (tel. wł.) Chorzowski Ruch, grający w ubiegłą niedzielę w Katowicach z drugo-ligową Stalą, jeszcze raz potwierdził, iż bez Cieślika nie przedstawia on specjalnej wartości.

Chorzowianie, którzy do meczu tego wystąpili w pełnym składzie ligowym, jedynie bez Cieślika i Suszczyka, przebywających na obozie w Warszawie, mogą być w pełni zadowoleni z wyniku.

W zespole chorzowskim na wyróżnienie zasłużyli jedynie Cebula, grający tym razem w linii pomocy i Alszer w ataku. U hutników, których prześladował wybitny pech strzałowy w sytuacjach podbramkowych, wyróżnić należy Kowacza w obronie oraz Krężla i Gocnera w napadzie.

Bramki dla Ruchu zdobyli: **Alszer i Tim.** Dla Stali: **Gocner i Szymura.**

Przed wyborami do kół i klubów sportowych

W miesiącu styczniu 1950 odbędą się w całej Polsce wybory do zarządów wszystkich ogniw sportu związkowego kół, klubów, zarządów okręgowych i głównych zrzeszeń sportowych.

Przedwyborcza kampania w terenie, musi wynaleźć ludzi, którzy by chcieli prawdziwie oddać się pracy w sporcie związkowym. Musi ona zmobilizować i uaktywnić działaczy i członków sportu związkowego a w szczególności znaleźć oparcie w ideowym i organizacyjnym doświadczeniu rad zakładowych, członków partii i ZMP oraz pozyskać szerokie rzesze bezpartyjnych, doświadczonych działaczy-sportowców.

Wybory te mają ustabilizować obecną strukturę sportu związkowego na wszystkich szczeblach, wzmocnić go organizacyjnie i podnieść jego poziom ideologiczny.

Do władz sportu związkowego winni wejść ofiarni działacze, oddani sprawie robotniczego sportu.

Wiadomą jest rzeczą, że nawet obecnie w sporcie związkowym znajdują się ludzie, którzy z nim nie wiele mają wspólnego. Prywatne ambicje i wyżycie się osobiste są głównym celem zajmowania się sportem przez te jednostki, które nie powinny i nie mają czego szukać w sporcie związkowym.

Przedwyborcze kampanie, jakie odbywają się na terenie całego kraju winny dać gwarancję realizacji zadań stojących przed sportem związkowym w dziele wychowania nowego człowieka, świadomego twórcy socjalistycznej Polski.

Walne zebrania kół sportowych odbędą się na podstawie regulaminu kół sportowych. Koła winny powiadomić zarządy okręgowe zrzeszeń sportowych o terminie swych walnych zebrań zaś po odbytych zebraniach prześlą protokoły w 3 egzemplarzach do 5 dni, podając dokładną ilość uczestników zebrania, imienny skład nowego zarządu. Wybierają one również delegatów na okręgowe konferencje zrzeszeń sportowych i delegatów do zarządów okręgowych zrzeszeń sportowych.

Kluby sportowe, które dotychczas działają na podstawie starych statutów i regulaminów, wydanych przed przystąpieniem ich do zrzeszenia sportowego, winnych uchwalić zmianę regulaminu koła dla klubu terenowego, właściwego zrzeszenia sportowego.

Jugosławia — Francja 3:2 (1:1)

Florencja. (Obsł. wł.). Rozegrane na neutralnym gruncie spotkanie eliminacyjne o mistrzostwo świata Jugosławia — Francja **zakończyło się zwycięstwem Jugosławii w stosunku 3:2.** W normalnym czasie wynik brzmiał 2:2 i dopiero w dogrywce Jugosłowianie uzyskali trzecią bramkę.

Górnik Janów — Stal Sosnowiec 4:3 (2:1)

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim rozegranym na Śląsku Górnik z Janowa wygrał ze Stalą (Sosnowiec) w stosunku 4:3 (2:1).

Najnowsze przepisy hokejowe

Najnowsze przepisy hokeja na lodzie, dla zawodników, sędziów, kandydatów sędziowskich oraz kierowników drużyn referował i wykładał będzie przez trzy dni na kursach, jakie odbędą się w dniu dzisiejszym (poniedziałek 12 bm.) wtorek i środę 13 i 14 grudnia br. międzynarodowy sędzia Michalik.

Wykłady odbywać się będą w lokalu Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, ul. Basztowa 6 parter w godzinach od 18 do 21.

A to Pan zna?

SPORT W STAROŻYTNYM RZYMIE



— Jaki czas uzyskała zwycięska kwadryga w dzisiejszych wyścigach?...
— XL:XVII, XIX...



— Teraz sobie dopiero przypomniałem, że w tym miejscu wcale nie było skoczni...

OSTATNIA INSTANCJA



Jeśli przy kwestionowaniu karnego nie pomoże elokwencja graczy, poskutkują napewno argumenty adwokata

Ze świata

Nie sport a interes jest na pierwszym miejscu — taką zasadę wyznają działacze i zawodnicy w krajach kapitalistycznych. Joe Walcott mający się spotkać we Wiedniu z mistrzem Austrii Weidingerem zażądał dla siebie biletów na cztery tysiące miejsc siedzących, które zamierza sam rozsprzedać. Oczywiście jest to dochód uboczny, gdyż Walcott za walkę z Weidingerem otrzyma pokaźną sumę dolarów.

*

Do czego prowadzi fanatyzm i histeria w sporcie amerykańskim okazało się niedawno. Finałowe zawody w baseball (palant amerykański) przyniosły zwycięstwo New York Yankes nad Brooklyn Dodgers.

Był to wystarczający powód do samobójstwa dwóch kibiców Brooklynu.

Dlaczego?

Sport piłki ręcznej jest już w Polsce sportem bardzo popularnym i coraz bardziej masowym. Uprawiają go poza drużynami klubowymi, nie tylko koła sportowe, ale niemal każda grupa ludzi na wczasach, plażach czy kawałkach wolnego pola trawiastego.

Jeśli jednak chodzi o popularyzację tej gałęzi sportu, to nie wszyscy, a względnie nie wszystkie instytucje podchodzą z pełnym zrozumieniem do szerzenia propagandy względnie ułatwiania klubom czy sekcjom w uprawianiu tego sportu.

Kluby krakowskie rozgrywają swoje spotkania ligowe w stojących do dyspozycji salach gimnastycznych, za których wynajęcie muszą — niestety — drogo płacić, bo aż 5.000 zł. Tak przynajmniej poinformował nas przedstawiciel AZS-u krakowskiego.

A teraz przypatrzmy się wydatkom drużyny, która w Krakowie urządza spotkanie ligowe i nie ma żadnych subwencji na pokrycie niedoborów powstających często bądź to ze szczupłości sali bądź też z niekasowości przeciwnika. A więc: sędzia kosztuje około 6.000 złotych, gdyż zapłacić mu trzeba podróż i dietę, bo jeść przecież musi. Takich sędziów jest dwóch, a więc mamy już 12 tys zł. Opłata za salę kosztuje 5.000 zł, razem więc 17.000 zł., — do tego dochodzą afisze, bileterzy, porządkowi i tym podobne opłaty.

To są tylko opłaty w związku z jednym meczem. A przecież każdy klub musi dostarczyć zawodnikom czystych kostiumów, których pranie kosztuje również, i opłaty skarbowe, miejskie i związkowe, są już zwykłymi ciężarami, których usunąć się nie da. Ale jeden, ten największy ciężar może być i powinien być usunięty. To ciężar opłaty za salę.

Dochód z meczu nawet ligowego nie przekracza kwoty 1.500 złotych. Jakże więc i skąd mają akademicy pokryć ten niedobór, skoro za samą salę muszą płacić aż 5.000 zł. Ale nie tylko akademicy. Płacą taką cenę wszystkie kluby.

Nie wiemy, dlaczego kluby należące do związku piłki ręcznej muszą opłacać tak wysoką cenę za salę. Czy Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej i Sportu nie mógłby wglądnąć w tę sprawę i czy nie mógłby nakazać obniżenia tej opłaty?

Z. Chr.

Spalony jest, gdy...

Ostatnio zdarzył się w Krakowie wypadek, że na pewnym meczu sędziowie pomylili się aż trzykrotnie, uznając bramki zdobyte z pozycji spalonej.

Niejednokrotnie słyszy się też na widowni okrzyki: „ofside", „spalony" — podczas gdy w rzeczywistości spalonego nie ma, a tylko zła interpretacja przepisu, czy też jego nieznajomość, jest powodem nieuzasadnionych okrzyków.

Postaramy się więc poniżej wyjaśnić, kiedy jest spalony:

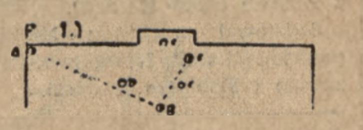
„...gdy jakikolwiek zawodnik uderza piłkę, wówczas każdy zawodnik tej samej drużyny, który w chwili tego uderzenia znajduje się bliżej linii bramkowej przeciwnika i ma przed sobą mniej niż dwu zawodników drużyny przeciwnej — j e s t s p a l o n y !

Żaden zawodnik nie jest spalony przy rzucie od bramki, przy rzucie z rogu i z autu bocznego, jak również — gdy piłka została ostatnio uderzona przez jednego z przeciwników, lub gdy zawodnik znajduje się na własnej połowie boiska".

Tak mówi przepis artykułu szóstego o spalonym. Przekroczenie przepisu o spalonym karane jest bezpośrednim rzutem wolnym z tego miejsca, gdzie znajdował się gracz spalony. Zasadniczą rzeczą jest również, **że spalony powstaje w chwili podania piłki, a nie w chwili otrzymania jej przez zawodnika „spalonego". Tak samo zawodnik stojący na równej linii z ostatnim obrońcą, jest spalony, gdyż przepis wyraźnie mówi, iż musi on mieć „przed sobą" conajmniej dwóch zawodników.** Stojąc więc w równej linii, nie ma przed sobą dwóch a tylko samego bramkarza.

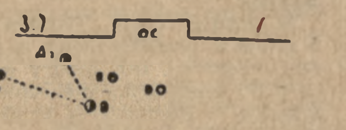
Nigdy zawodnik nie jest spalony, jeżeli w chwili podania piłki wprzód sam znajduje się poza piłką, pomimo iż w chwilę później dobiegnie do piłki wysuniętej daleko do przodu, nawet poza obrońcami.

Poniżej podajemy dwa przykłady, kiedy zawodnik jest spalony:



RYS. 1

Zawodnik A wykonuje rzut rożny, piłka idzie do zawodnika B, który strzela na bramkę. ale piłkę przejmuje zawodnik F, który znajduje się na pozycji spalonej, gdyż między nim a bramką (linią bramkową) nie ma dwóch przeciwników. Jest tylko jeden, to bramkarz E. Gdyby od A otrzymał piłkę bezpośrednio zawodnik F, nie było by spalonego, gdyż w chwili wykonywania rzutu rożnego, spalony nie istnieje.



RYS. 2

Zawodnik A podaje piłkę do tyłu do zawodnika B i biegnie z pozycji 1 na pozycję 2. Zawodnik B posyła piłkę z powrotem do A, ale już na pozycję 2. Oczywiście zawodnik na pozycji 2 jest spalony.

Kibic

W numerze dzisiejszym w rubryce „Kibic" zamieszczamy dwie dalsze zagadki sportowe. Dotychczasowe zagadki cieszyły się dużą popularnością i redakcja nasza otrzymywała setki trafnych rozwiązań.

Nie wątpimy, że i obecnie czytelnicy nasi zechcą w rozwiązaniach naszych zagadek udowodnić, że znają się dobrze na sporcie.

Rozwiązania zamieszczonych zagadek należy nadsyłać do czwartku 15 bm. na adres działu sportowego „Echa Krakowskiego", — Kraków, Wielopole 1.

CZY SĘDZIA UZNAŁ BRAMKĘ?

Drużyna A ma tak silną przewagę, że cała dziesiątka przesiaduje niemal na polu karnym drużyny B. Tylko jeden środkowy napastnik drużyny B, pozostał daleko wysunięty i stał sam tuż przed linią środkową.

W pewnym momencie obrońca drużyny B, wykopnął daleko wprzód piłkę, która spadła przed polem karnym drużyny A. Do piłki podbiegł napastnik drużyny B, ten właśnie który był daleko wysunięty, nie miał nikogo przed sobą tylko samego bramkarza i strzelił bramkę.

Pytanie: czy napastnik drużyny B był „spalony"?

ZAGADKA SPORTOWA
KŁOPOT BOKSERÓW

Dwaj bokserzy, udając się na spotkanie swojej drużyny o mistrzostwo okręgu, spostrzegli na ulicy wagę osobową. Bolesław nie zainteresował się wagą wcale. Ważył się bowiem przed godziną, więc o swoją wagę przed walką był spokojny. Ważył 72 kg. Czesław ważył się przed dwoma dniami przed treningiem. Ważył wtedy 52 kg. Zatrzymał się więc zaniepokojony i sięgnął po monetę.

Wskazówka wagi stanęła na 40 kg.

— Co?! — przestraszył się Czesław. — Straciłem trzy kilogramy na wadze! Nie będę mógł więc walczyć w mojej kategorii!...

— Chodź dalej! — poradził mu kolega. — Pod Główną Pocztą jest także waga osobowa. Tam sprawdzisz jeszcze raz swoją wagę!

Czesław podążył spiesznie przed siebie. Pod Pocztą z niepokojem stanął na wadze.

Waga wskazała 53,5 kg.

— Co to ma znaczyć?! — wybuchnął bokser.

— Mam myśl! Zaryzykuj po raz trzeci opłatę, a dowiesz się dokładną swoją wagę... — poradził Bolesław.

Czesław ważył 50.5 kg.

Jak to jest możliwe?...

Emocje sportowe Krakowa

W Krakowie odbyły się w ubiegłym tygodniu dwie ciekawe imprezy sportowe: międzynarodowe zawody zapaśnicze Praga — Kraków i mecz piłkarski o puchar red. Tolińskiego Gwardia — Garbarnia, zakończony niespodziewanym zwycięstwem Garbarni 3:2.

Zamieszczone poniżej zdjęcia przedstawiają fragmenty z meczu Praga — Kraków i ze spotkania Garbarnia — Gwardia.



Fot. T. Toliński
Fragment z meczu zapaśniczego Praga — Kraków. Radoń walczy z Zabranskym w wadze średniej.



Fot. T. Toliński
Puchar przechodni „Echa Krakowskiego" im. red. M. Tolińskiego zdobyła w tym roku Garbarnia, po zwycięstwie nad Ogniwem-Cracovią i Gwardią. Na zdjęciu piłkarze Garbarni wraz z kierownictwem.





Fot. T. Toliński
Dwa fragmenty z czwartkowego spotkania piłkarskiego Garbarnia — Gwardia. Legutko i Dudek walczą o piłkę z Nowakiem. — Na zdjęciu: po prawej Stefaniszyn chwyta dolną piłkę. Obok Lasiewicz i Jaśkowski.

Odpowiedzi Redakcji

P. Zagórski Jan, Zawiercie: Największy nacisk należy położyć na koła sportowe przy zakładach pracy. Koło — to nie jednostka wyczynowa. To tylko zespół traktujący ćwiczenia sportowe jako wychowanie fizyczne członków załogi. Zwróćcie się do inspektora kultury fizycznej przy ORZZ, on z pewnością wpłynie na dyrekcję zakładu.

*

P. Stefan Jarząbek, Poznań Wolności 10: Obaj niesławnej pamięci zawodnicy żyją, lecz przebywają gdzieś poza granicami kraju. Dwukrotnie w piłce nożnej. Olimpijczyk Spojda. Dziękujemy za pozdrowienia.

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, III p. — Tel centrala 546-34 Dział sportowy 558.62. — Kolportaż 544-79. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa" w Krakowie. Wiślna 2. I p — Tel tel 543-68.
Biuro ogłoszeń Starowiślna 4. Tel. 535-60. — Państw. Krak. Zakłady Graficzne, Kraków. Wielopole 1.
M—63708